

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim.

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 200 marek.

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie Mk. 2250.—
Z odnośnikiem do domu 2500.—
Na prowincję 2500.—

Na zasadzie uchwały Zarządu Związku Prasy Polonijnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice połączają się w opłacie.

Centra P. K. O. № 61.071.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorariumu uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwracamy.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Grodzie

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zam. 5 m. 4, tel. 124

Centra P. K. O. 38111.

Redaktor przyjął od g. 11 do 1 pgi.

Administracja czynna od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

W Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki N. 1, tel. 83

Redaktor przyjął od g. 11 do 1 pgi.

Administracja czynna od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZENIA:

za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mk. przed tekstem 300 mk., w tekście 360 mk., po tekście na str. ogłoszeniowej 120 mk. Układ 1 str. i reszta 5 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 19 szpaltowy. Ogłoszenia załącznicze i linij okręgowych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse o 50% drożej, drobne — za wiersz 150 mk., o poszukiwaniu pracy za wiersz 75 mk. Najmniejsze ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia zamówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez sprzedanego zwłoczenia.

Ogłoszenia o nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim”.

Białystok.

Od godziny 1-ej do 3-ej popołudniu

„APOLLO”

5 i ostatnia seria

Tajemnicza czwórka i Eddie Polo

w roli głównej.

Firma chrześcijańska NA ŚWIĘTA

POLECA: makę 0000 w pudowych woreczkach, śliwki, gruszki, orzechy, rodzynki, figi, migdały, pierniki, cukierki i wszelkie artykuły kolonialno-spożywcze.

Manufakturę,

Obuwie,

Bieliznę, galanterię,

Ubrania, palta,

Łóżka żelazne,

Naczynia kuchenne,

Wyroby szklane.

Dom Handlowy

Bronisław Perłowski

1442 BIAŁYSTOK, Lipowa 6, I piętro, tel. 70.

UWAGA!

SKŁAD APTECZNY

D. GURWICZA W GRODZIE

ul. Dominikańska № 31.

Stale zaopatrzony jest w wielki wybór perfum, mydeł toaletowych, kosmetyk, galanterii krajowych i zagranicznych fabryk. Przybory do manicure oraz lustra są też na składzie w wielkim wyborze. Ceny dostępne.

Od Wydawnictwa.

Numer wczorajszy „N. Dziennika Białostockiego” nie wyszedł z powodu nieoczekiwanego strajku zecer-skiego.

Numer dzisiejszy wychodzi ze znacznym opóźnieniem.

Stronniczek prawlowy zarządził ze wyboru dokonano tylko w obecności 6 członków a więc nielegalnie.

Telegram powitalny m. Lwowa.

Lwów, 15.11 (A. W.)
Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wniosek następujący: W dniu dzisiejszym powołanego Prezydenta Państwa Polskiego, obejmującego urządowanie. Rada m. Lwowa wyraża wysłano na ręce Prezydenta Narutowicza telegram powitalny. Wniosek ten przyjęto przez powstanie milej i oklaski.

Kredyt francuski dla Polski.

Warszawa, 15.12 (tel. wł.)
Z Paryża donoszą, że Rząd polski uzyskał w „Banque de Paris” kredyt na budowę 1000 lokomotyw, których części mają być wykonane we Francji.

Nowa fala drożyzny.

Lwów, 15.12 (A.W.)
Na wczorajszym radzie miejskiej uchwalono podwyżkę cen biletów tramwajowych i światła elektrycznego. Bilet tramwajowy kosztuje 160 mk., z przesłaniem 200. Podwyższono również ceny oświetlenia gazowego.

Tragiczna śmierć hr. Łubieńskiego.

Gdańsk 15.12 (A.W.)
Tragiczna katastrofa samochodowa, której ofiarą padł St. hr. Łubieński wraz z żoną, wydarzyła się na szosie między Mł. będnim a Pszczółkami. Samochód wpadł do rowu i państwo Łubieńscy ponieśli śmierć na miejscu. S. p. hr. Łubieński kierownik firmy Kopalnia R. i na w. Gd. d. s. k., na stanowisku swym oddał w. l. k. e. usługi r. i. n. i. t. w. p. o. l. s. k. i. m. u., o. r. g. a. n. i. z. a. c. j. e. p. r. z. y. w. o. z. s. a. l. e. t. r. y. z. A. n. g. l. j. e. w. z. a. m. i. a. n. z. a. p. o. l. s. k. i. e. p. r. o. d. u. k. t. y. z. b. o. z. o. w. e.

Ukonstytuowanie komisji sejmowych.

Warszawa, 15.12 (tel. wł.)
Dzisiaj ukonstytuowały się komisje sejmowe. Prezesem komisji konstytucyjnej został ks. Lutski, skarbowo-budżetowej Gąbiński, wojskowej br. i. d. r. M. a. c. z. y. Ń. a. k. i., zagranicznej — Jan Dąbski, przemysłowo-handlowej — Wierzbicki.
W komisji zdrowia publicznego wybrano pos. Weinlichera.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że p. Chaim Pejsach Gryngas, subjekt mój, z dniem 6 grudnia r. b. przestał u mnie pracować. Ostrzegam wszystkich, mających jakikolwiek związek z moją firmą, że od dn. 6 XII r. 1922 za wszelkie zamówienia, inkaso i t. p., dokonane przez p. Gryngasa, nie biorę na siebie żadnej odpowiedzialności.

1476

Z poważaniem **Moryo Taszman.**

KTO chce nabyć ozdoby na CHOINKĘ, niech śpieszy do Księgarni

IBERSKIEGO

Dominikańska 31,

gdzie znajdzie w wielkim wyborze gry i zabawki dla dzieci, podarunki, kalizki do malowania, ozdoby na choinkę i t. p.

Najnowsza beletrystyka polska nadchodzi z rasy tygodniowej.

Na składzie wielki wybór najnowszych nut, ostatnich żurnali mód, lampek elektrycznych i t. p.

Uwaga: Przy Księgarni czynna jest biblioteka zaopatrzona w ostatnie nowości literatury polskiej.

Wyrażam swe szczerze podziękowanie i uznanie Kierownikowi Skarbowemu oraz funkcjonariuszom Ekspozytury Urzędu Śledczego za przytożenie nadzwyczajnych wysiłków przy nader energicznym wykryciu mej miljonowej kradzieży w ciągu 10 godzin od chwili zameldowania.

M. AJZENSZMIDT,

Białystok, Fabryka maszyn i wyr. bów koflarskich.

Giełda W. Warszawska.

W. 15.12 (A. W.)
N. 15.12 (A. W.)
Paryż 1.95
Berlin 2.40 2.22
Londyn —

Notowania niedolegalnej giełdy białostockiej.

W. 15.12 (A. W.)
N. 15.12 (A. W.)
Paryż 1.95
Berlin 2.40 2.22
Londyn —



LOTERYJKĘ

urządza dla członków i wprowadzonych gości

„OGNIKO”

(ul. Sienkiewicza 1)

dnia 16 grudnia w sobotę.

Wejście dla członków bezpłatne.

dla gości 200 mk.

Pozątek o g. 8. 1389

Oszczędzi pieniędzy

kto zakupi **świąteczne**, jak: ozdoby na choinkę, upominki gwiazdkowe, zabawki, potrzeby szkolne, biurowe i podręczne załatwi w firmie

G. ARCISZEWSKI

GRODZIE, ul. Dominikańska 23.

1470 422 10-1

Ogłoszenie.

Zarząd Elektrowni Białostockiej niniejszym podaje do wiadomości R. T. Abonentów, że w razie nieuregulowania do dnia 18 go b. m. rachunków za prąd, dostarczony w listopadzie b. r., dostawa prądu będzie przerywana.

Zarząd

Elektrowni Białostockiej.

Białystok, dn. 15 grudnia 22 r.

1481 10-1

Pamiętajcie o niedoli repatriantów.

BIAŁYSTOK.
„Kino
„MODERN“

Dziś! Najnowsze i najwybitniejsze arcydzieło doby ostatniej

TRAGEDJA SKRZYPKA

Nastrojowy dramat
w 6 aktach

w roli głównej chluba ekranów zagranicznych **Hans Nierendorff.**

Nadzwyczajna technika!

Niebywała gra!

Fasynująca treść!

Kasa czynna od godz. 5-ej wiecz.

Ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.

Konferencja polityczna w Starostwie.

W związku z wydarzeniami w Warszawie, które kraj cały zelektryzowały i poważnie zachwiały spokojem publicznym, istniała uzasadniona obawa, iż anarchja, zatory szersze, kółła dotrą do najdalejzych zakątków kraju, podsycona i kierowana przez przeciwników nowego prezydenta Narutowicza.

Do Starostwa w Białymstoku docierały również słuchy o organizacji wystąpień demonstracyjnych przeciwko prez. Narutowiczowi przez miejscowy Sekretariat Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

Aby nie dopuścić do ekscesów, a jednocześnie poinformować się o nastrojach w szerszych warstwach społeczeństwa jak również zapoznać ogół ze stanowiskiem, jakie władze administracyjne gotowe są zająć na wypadek zaburzeń w Białymstoku, Starostwo zwołało na środę dnia 13. bm. konferencję polityczną. W konferencji wzięli udział zaproszeni przedstawiciele Zw. Rob. przem. wł. „Praca”, Stowarzyszenia Urzędników państwowych, Sekretariatu Pol. Str. Lud. „Piasta”, „Rozwoju” i Chrz. Związku Jedn. Narodowej, Związku Strzeleckiego, „Sokoła”, duchowieństwa i red. „Dziennika Białostockiego”.

P. Procaiewicz oświadczył między innymi, iż w związku z zaburzeniami w Warszawie, które mogłyby mieć miejsce i w Białymstoku, władze administracyjne w myśl otrzymanych instrukcji z Ministerstwa gotowe są przeciwdziałać ekscesom wszelkimi rozporządzalnymi środkami. Prezydent Narutowicz obrany został legalnie, zgodnie z Konstytucją i wszelkie wystąpienia przeciwko niemu są pogwałceniem prawa. Zaburzenia w Warszawie były smutnym objawem podlegającej roboty antypaństwowej jaką niektóre stronnictwa prowadzą w związku z wyborem p. Narutowicza na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. Władze bezpieczeństwa publicznego zdecydowane są stłumić w zarodku anarchystyczne wystąpienia, które kraj nasz prowadzą do wojny domowej a tem samem do bolszewizmu i takiego stanu, w jakim jest dzisiaj Rosja.

Władze administracyjne powiadomiły również o formowaniu i działaniu zwłazy konferencji politycznej, liczącej 12 przedstawicieli miejscowego społeczeństwa przyjął władzom z pomocą.

Ze szczególnym apelem wszczęć akcję ludogodzenia i uspakajania wzbudzonych umysłów, zwraca się p. Procaiewicz do prasy miejscowej, duchowieństwa i przedstawicieli stronnictw politycznych. Na zakończenie p. Procaiewicz proponuje zebraniom wypowiedzenie się.

Pierwszy głos zabrał reprezentant P. S. L. „Piasta” p. Ociepio, proponując odczytanie listy obecności, a następnie przedstawiciel prasy, red. Lubkiewicz zwraca uwagę, iż władze administracyjne poczyniły przygotowania do stłumienia rozruchów, gdyby one miały miejsce, natomiast nie władca, aby zastawiały środki przewencyjne. A więc przede wszystkim należałoby zwrócić uwagę na działalność ogniska agitacji podlegającej, w Hotelu Starym. W odrzucie ubiegłą przed hotelem Starym odbył się wiec podlegający, zbierano podpisy pod protestem przeciwko Narutowiczowi, wywieszono afisze treści podburzającej przeciwko Prezydentowi i żydom. I dziś jeszcze przed hotelem Starym i w hotelu tłoczą się tłumy zbawione i podlegające przez agitatorów. Warcholstwo i zamach na Konstytucję z czyjejkolwiek strony pochodzą, winny być w zarodku stłumione, inaczej grozi nam niebezpieczeństwo poważne.

Białystok jest może najbardziej niebezpiecznym punktem dla eksperymentów prawicy, które tak smutnie skończyły się w Warszawie. Łatwo podburzyć, łatwo pchnąć do walki bratobójczej, trudniej będzie stłumić ją.

Zdaniem mówcy należałoby zlikwidować komitety, wzgl. sekretariaty wybrze wszystkich stronnictw, których działalność wpływa ujemnie na bieg życia.

Jako reprezentant prasy miejscowej red. Lubkiewicz oświadcza, iż Dziennik zajmuje stanowisko bezpartijne, stoi na gruncie interesu państwowego i zwalczać będzie wszelką akcję, zmierzającą do pogwałcenia Konstytucji lub też do wywołania pogromów.

P. Petertit, kom. Związku Strzeleckiego, zwraca uwagę na podlegającą agitację Sekretariatu Chrz. Zw. Jedności Narodowej, a jednocześnie w związku z tem na mobilizację Związku Halerczyków. Związek Strzelecki podczas wyborów złożył broni i poświęcił się wyłącznie pracy kulturalno-oświatowej, podczas gdy „Rozwój” i Chrz. Zw. Jedn. Nar. organizuje w mieście Białymstoku i powiecie ruch faszystowski, używając do tego organizacji dowórczyków i halerczyków. Wobec tej akcji nikłynie może pozostać obojętnym.

P. Ociepio, rep. P. S. L. „Piasta”, zwraca się do obecnego delegata Chrz. Zw. Jedn. Nar., ządając kategorycznego wyjaśnienia, czy zamierza stronnictwo to przerwać robotę antypaństwową, jakie się gwarantuje po temu.

Jeśli też odpowiedź nie dostanie, uważa, iż konferencja nie miałaby celu, gdyż ekscesy zaburzenia i robotę antypaństwową prowadzi prawica, natomiast lewica zmuszoną jest konfrakcji.

W odpowiedzi na gwałt, udpoślemy gwałtem. Mówca zwraca uwagę na metody walki prawicy, która szczuje na żydów pogo, żeby tłum podekscytowany rzucić nie tylko na żydów, lecz i na tych wszystkich, którzy nie idą z endecją. Mówca zaznacza, że na akty teroru lewica odpowie terorem, na strzały w mieście paleniem folwarkom. Jeśli endecja nie zaprzestanie organizacji bojówek, lewica zorganizuje swoje bojówki.

P. Lapiński — przedstawiciel „Rozwoju” i Chrz. Stron. „Praca” nie traci kontensu i kilkakrotnie zabiera głos. P. Lapiński wyjaśnia, iż jest kierownikiem „Rozwoju” tylko, chwilami znów sam się płacze i w imieniu Sekretariatu Chrz. Zw. Jedności Narodowej występuje.

„Rozwój” (głos „Nie „Rozwój” a „rozboj”) nie uprawia polityki, lecz prowadzi walkę ekonomiczną z zalewem żydostwa. Jeśli chodzi o Chrześcijański Związek Jedności Narodowej po zaprzysiężeniu prezydenta, wszelka akcja przeciwko niemu została przerwana. Związek Halerczyków jest zalegalizowany i tworzy się w Białymstoku jeden z oddziałów.

Wywody p. Lapińskiego nie są przekonujące. Sygnują się jak z rękawa interpelacje.

P. Procaiewicz z ca-

łym taktem kieruje gorącą dyskusją, wyjaśnia, iż oddział halerczyków, tworzony w Białymstoku, nie został w czasie właściwym zarejestrowany, rejestracji tej Starostwo zażądało obecnie. P. Procaiewicz apeluje do poczucia obywatelskości i zrozumienia powagi chwili.

Przedstawiciel duchowieństwa w swym przemówieniu podkreśla rolę duchowieństwa, polegając na łagodzeniu i godzeniu, nie zaś na jądzeniu. Związek halerczyków ma wszelkie prawa obywatelskie tak jak inne, zaś działalność „Rozwoju” uważać należy za pożyteczną.

Red. Lubkiewicz prosi o oświadczenie p. Lapińskiego o rzekomej apolityczności „Rozwoju”. W Warszawie „Rozwój” kierował operacjami paskarskimi na ulicach, doprowadził do rozlewu krwi. Rozwój w Białymstoku od pierwszej chwili wystąpił jako agentura polityczna 3-mi. Na zebraniach Rozwoju słyszeliśmy nie o konkurencji ekonomicznej z żydami, lecz o tem, że żydów należy wytepić, zniszczyć i t. d. Masz nieświadomości, ciemne, łatwo mogły usłuchać podlegaczy, pojmując dosłownie ich hasła: „rozpocząć to pranie” żydów tak jak podczas pogromu w r. 1905. Agitacja „Rozwoju” w Białymstoku nagromadziła wiele materiału palnego. Jedno jeszcze nieobliczalne wystąpienie, a może dojdzie do katastrofy, której skutki byłyby tragiczne nie tylko dla ludności żydowskiej, lecz i dla chrześcijańskiej.

W ostatnich wypadkach politycznych „Rozwój” białostocki również bierze udział czynny, wysłał depezę z protestem do Prezydenta Narutowicza.

Spostrzeżenia swoje mówca opiera na szeregu przykładów. Powracając do sprawy agitacji przeciwko Prezydentowi, red. Lubkiewicz daje przykłady agitacji, nie liczącej z godnością polaka.

Po dłuższej wymianie zdań, zebrani wypowiadają się jednogłośnie, iż na naszym terenie nie wolno dopuścić do ekscesów jakichkolwiek.

P. Lapiński również uroczystie zapewnia, że „Rozwój” w Białymstoku nie będzie politykował na przyszłość (aby tak się stało).

P. Procaiewicz zamyka zebranie, dziękując obecnym za przybycie.

Konferencję w Starostwie uwa-

żać należy za udaną. Zetknęli przedstawicieli różnych kierunków politycznych i nastąpiła wydana zdań, która przetrzeźwiła niewątpliwie nadekscytowaną atmosferę o naszym mieście.

W ciężkiej chwili, jaką przeżywamy trzeba zgody,ładu porządku i spokoju a nie warcholstwa i wojny domowej. Nie wolno podrywać autorytetu władzy, nie wolno bezkarnie łamać prawa i konstytucji i siędł nienawści. Nie chcemy ani bolszewizmu, ani faszyzmu.

Niech żyje Wolność, Miłość, Braterstwo!

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Zakaz przywozu szmal. Na mocy przepisów ustawy sejmowej w przedmiocie walki z epidemiami naczelny nadzwyczajny komisarz zarządził wzbronienie przywozu do Rzeczypospolitej Polskiej z Republiki: Ukrainskiej, Rosyjskiej i Białoruskiej wszelkiego rodzaju szmal, używanych ubrań i bielizny pod rygorem kary administracyjnej do 10 tysięcy mar. lub aresztu do 3 miesięcy, względnie kary grzywny i aresztu łącznie.

Ekamisia dzierżawców. Na mocy wydanej obecnie ustawy sejmowej właściciele domów, wybudowanych na gruntach dzierżawionych w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad na terenie powiatów: bielskiego, grodzieńskiego, wolkowskiego, sokólskiego i białostockiego, którzy i obecnie władają temi gruntami, nie mogą być z nich wysiedleni do dnia 1-go października 1925 roku, chociażby ich umowy dzierżawne wygasły.

Wykonanie wyroków sądowych w tych sprawach ulega zawieszeniu do pominięcia terminu pod względem eksmisji z dzierżawionych gruntów i pod względem obowiązku zniszczenia zabudowań.

Oplata dzierżawna od 1-go października 1921 roku, o ile nie jest już zapłaconą, w wypadkach ukończenia umowy dzierżawnej wynosić winna w markach polskich 300-krotną sumę, płaconą w rublach z tegoż tytułu według kontraktu, lub w braku jego według miejscowych norm dzierżawnych z 1914 roku i powinna być płatna dnia 1 kwietnia 1925 roku. W razie niezapłacenia tej tenuty nie przysługują dzierżawcy pomienione przywileje, lecz mają zastosowanie obowiązujące ogólnie przepisy.

Kołtun pospolity.

„Niema większego gąłgana, niż porządny człowiek”.

„Emil Zola — „Złoty Paryż”.

Omnivorax domesticus.

Należy do rodziny czworonogów osiadłych, ssących, zimnokrwistych i miękkogrzbietnych w karstach.

Legnie się zasadniczo w parterze — niekiedy wszakże i w innych regionach.

Za młodu trudni się hodowlą gołębi i królików, w porze wiosennej i letniej kradnie kwiaty i wybiera ptasie gniazda, jesienią pasie się owocami z sąsiedzkich ogrodów. W zimie lepi bałwany na obraz i podobieństwo własne. Poza tem przez szereg lat wytrwale nosi książki do szkoły, pobierając wzamian guzy od kolegów i cenzurki od nauczycieli.

W okresie pokwitania nie przeżywa wertherowskich niepokojów — gdy zaś dojrzeje płciowo — (Innej dojrzałości bowiem nie podpada), czempredzej wije sobie własne gniazdko, wprowadza doń godną

siebie samice i... stara się, jak może, o podtrzymanie ciągłości szlachetnego gatunku.

Jako ojciec rodziny, zabiegli

... w kamieniu w Białymostku St. A. ul. Wagażowska 61

Restytucja drzew opalonych. W myśl przepisów ustawy sejmowej o zaopatrzeniu ludności w drzewa opałowe wydane zostało i opublikowane obecnie rozporządzenie ministerialne, którego mocą w okresie zimowym 1922/23 roku udzielenie będzie drzewo opałowe za odpowiednią opłatą dla szkół, urzędów, zakładów użyteczności publicznej, a także dla niezamożnej ludności w razie istotnej i razowej stwierdzonej potrzeby, o ile ona bez pomocy państwa zaopatrzenia być nie może. Przydzielone będą drzewa z lasów państwowych oraz z zajętego na te cele drzewa opałowego w lasach prywatnych. O przydziale drzewa decyduje władza administracyjna 1. instancji (starostwa), które również w porozumieniu z właściwym inspektorem w dziedzinie konaszarstwa i ochrony lasów, dokonującej oceny drzewa opałowego w lasach prywatnych w miarę koniecznej potrzeby, w ilości jednak nie większej niż 1 metr przestępny i 1 hektar zadrzewionej powierzchni w lasach, obciążonych serwitutami, zaś 1 m. p. z 1 ha w lasach wolnych od serwitutów, o ile na to pozwala racjonalna gospodarka leśna.

Przydzielone drzewa są uzależnione od urzędów stwierdzonej ilości, pierów, licząc na 1 piec najwyżej 6 m. p. drzewa szypułkowego lub kłokowego, 8 m. p. — jarosinowego lub też 12 m. p. gałęziowego gatunków twardych, albo 1 m. p. szypułkowego lub kłokowego, 10 m. p. karpiny lub też 14 m. p. gałęzi gatunków drzewa miękkiego.

Od orzeczeń starostwa przysługuje odwołanie do województwa, a dalej do Ministerstwa Robót Publicznych w terminie czternastodniowym.

Przydzielone drzewo winno być wydzielone z lasu najdalej do dn. 15 marca 1923 r. Drzewem przydzielonym, lecz nie zabranym przez prawodawcę do pomienionego braminu, dysponuje swobodnie właściciel lasu.

Drzewo wydane nie może być sprzedane ani oddane osobom trzecim, lecz podlega użytkownikowi jedynie na cele wyznaczone.

Fürstenberg-redivivus!

(Dokończenie).

Zanim przejdę do dalszego omówienia działalności p. Fürstenberga, podam treść wniosku Sądu Honorowego; oto ona:

„Sąd Honorowy w sprawie Panów Józefa Ujejskiego i Wincentego Fürstenberga, w składzie sędziarbitra p. Wojciecha Komara i arbitrów pp. Józefa Kaczyńskiego, Wojciecha Dąbrowskiego, Rafała Lobmana i Olgierda Daniłowicza, w dniu 8 grudnia 1922 r. rozpatrzywszy wszystkie dowody, przedstawione przez strony, doszedł do wniosku:

1) że z pośród zarzutów, uczynionych p. Fürstenbergowi, w artykule „Teatrnia w świetle prawdy”, zarzut obrony przez p. Fürstenberga Wirowkina nie może ulegać kompetencji Sądu Honorowego i może być zdecydowany tylko przez odnośną Radę Adwokacką;

2) iż wszystkie inne zarzuty, zawierające się we wspomnianym wyżej artykule, nie zostały stwierdzone.

Wobec tego Sąd Honorowy uważa, iż Pan Józef Ujejski uczynił Panu Wincentemu Fürstenbergowi wskazane w punkcie 2 zarzuty bezpodstawnie i przeto nie mogą one być uważane za uwłaczające cześć p. Fürstenberga.

Za zgodność sędziarbitra: W. Komara, p.p.

Dla ścisłości i łatwiejszego zorientowania się w sprawie, zaznaczam, że dwóch arbitrów, t.j. p.p. R. Lobmana, O. Daniłowicza i sędziarbitra W. Komara wybrani zostali przez p. Fürstenberga, względnie przez obronę, przez niego arbitrów — p.p. J. Kaczyński i W. Dąbrowski — przeze mnie.

P. Fürstenberg posiadał tryumwirat, no i rzecz prosta wszystkie wnioski przechodziły tylko o wemi trzema — ze strony p. Für-

stenberga występującemu — głosami. Trudne zaś było do uwierzenia, by właśnie ci, a nie inni, tak diametralnie mieli pojęcie o „niewinności” p. Fürstenberga, — podczas kiedy ludzie bezstronni zgola odmienne o p. Fürstenberga wynieśli zdanie, o czym — potem.

Chodzi mi tu narazie o odwrocie moralnej sylwetki p. Fürstenberga.

Uważając p. Fürstenberga jako pomocnika adwokackiego za osobę niezbyt rutynowaną — a moralnie mało wartościową, wystąpiłem z artykułem, który miał p. Fürstenberga, przynajmniej tu, na kresach, unięszkodliwie.

Z początku uważałem, że stawianie z p. Fürstenbergiem, przed obliczem ad hoc zwołanego Sądu Honorowego, będzie tylko półowiecznym załatwieniem sprawy, w ciągu zaś samego przewodu przyszedłem do przekonania, że forum to dla mnie, ze względu na osobę p. Fürstenberga, było — co najgorsze — nie odpowiednie. Bo czy p. Fürstenberg może żądać, by w sprawie jego wyrokował Sąd Honorowy, niechaj posłuszny następujący autentyczny fakt, nad którym przeszedł Sąd Honorowy do porządku dziennego. Oto nagi fakt:

W roku pańskim 1919, kiedy wojska nasze zmagaly się z watahami bolszewickimi, kiedy to polacy łączyli się, by pokonać li-czebnie silniejszego wroga, wówczas był sobie p. Fürstenberg urzędnikiem bolszewickim w Orszy. W tym samym czasie sowiet bolszewicki w Mińsku wydał odezwę (rozleptoną po wszystkich miastach i miasteczkach — o której i p. Fürstenberg, jako urzędnik bolszewicki, wiedział), że wszyscy polscy żołnierze, tak szeregowi, jak i oficerowie zostają wyjęci z pod prawa i bez żadnej odpowiedzialności wolno ich jak psów zastrzelić...

W tymże samym dalej czasie Dowbór Muśnicki, poskromiwszy trochę przyjaćiół p. Fürstenberga, bolszewików, nawoływał polaków do przyjazdu do Bobrujska, celem zorganizowania się, i mimo iż wszyscy polacy to uczynili, nie uczynił tego p. Fürstenberg, lecz pozostał na służbie, a dziś ma czelność opowiadać, że uczynił to dla Ojczyzny! (chyba dla Rossij-matuszki...) Ma nawet dokumenty, stwierdzające to — prawdopodobnie przez sowiety wydane, — gdyż — o ile mnie wiadomo — żadna władza polska tego pana tam nie ustanowiła...

Więc pytam: czy takie tłumaczenie się nie jest wykrętnem i oszukańcem?.. i czy panom me-cenasom nie jest przyodkciem wstyd takiego koleżeństwa, czy nie było hanbą dla Tow. Pop. S. i S., aby taki pan tam sekretarzo-wał — i czy wogóle mógł on krze-wić kulturę polską na kresach?...

Józef Ujejski.



Białystok

Grudzień
Dziś: Huzebajusa B. M.
Jutro: Łazarza
Wschód słońca o g. 8.37
Zachód o g. 4.25
Wschód ksi. o g. 5.40 r.
Zachód o g. 3.31 pp.

Uniwersytet Powszechny.
Sobota

6-8 Bakteriologia szczegółowa.
Ziarnkowce. Demonstracje z mikro-skopami — dr. Karnowski.

— Cukier znów drożeje. W ostatnich 2 dniach cukier podrożał o 70 marek na funcie.

— Zjazd kupców w Warszawie. W Nr 282 naszego pisma z notatki „Zjazd kupców” opuszczony został cały wiersz, co zniekształciło notatkę. Zaznaczamy przeto ponownie, że na zjazd kupców wyjechali: prezes związku p. Lichtenstejn i wiceprezes p. Arciszewski.

„Apollo” Dziś
BIAŁYSTOK.

Dwie sieroty

2 serie 12 aktów
(obie serie razem)
Tylko 3 przedst. o g. 7.15.30.

— **Dyżury nocne lekarzy.** W dniu 12 b.m. na posiedzeniu lekarzy m. Białegostoku powzięto uchwałę stworzenia stałych dyżurów nocnych lekarzy. Uchwała ta jest w związku z temi trudnościami, jakie napotyka publiczność przy poszukiwaniu w porze nocnej lekarzy do pomocy w wypadkach nagłych. Aby usunąć możliwość wszelkich nieporozumień między publicznością a wzywaniem lekarzami, związek lekarski urządził dyżury lekarskie, których czynności rozpoczyna się z dniem 2 stycznia 1923 r. W każdej z aptek m. Białegostoku, narówni z nazwą apteki dyżurnej, będzie wskazane nazwisko i adres lekarza dyżurującego. Za wezwanie w porze nocnej lekarza dyżurującego pbbiera honorarium w podwójnej wysokości do przyjętego w mieście honorarium dziennego.

Krakowski teatr Nowości w Białymstoku. „Krysia Leśniczanka” cieszy się niebywałem powodzeniem, czego najlepszym dowodem jest co dzień wysprzedana sala. „Krysia” powtórzona została wczoraj i ukazuje się w poniedziałek 18 b.m.

Dziś w sobotę o godz. 4 tej pop. pierwsze przedstawienie popularne, przystępne dla młodzieży, po cenach znizonych. Jutro, w niedzielę wieczór szampańska operetka Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. Najbliższą nowością będzie sławna operetka Kochmana, kompozytora Księżniczki Czardasza „Dzień wczę z Holandii”. Operetka ta była sensacją zeszłorocznego sezonu na wszystkich scenach europejskich, nawet w Ameryce grano tę operetkę z niebywałem powodzeniem.

W głównych rolach wystąpi po raz pierwsze primadonna Krakowskiej operetki, Bronisława Krajewska, która pierwszą śpiewała tą partię w Polsce na scenie Krakowskiej. Teatr Nowości grać będzie przez święta, t.j. 24, 25 i 26 b.m. po dwa razy: po południu i wieczór, przedstawienia popołudniowe po cenach znizonych.

— **W Komendzie Policji Państwowej** powiatu Białostockiego (ul. Warszawska 3) znajdują się do odebrania przez prawych właścicieli rzeczy następujące: palta męskie, zegarek, serdak damski, czapka, rękawiczki, szal i samowar. Powyższe rzeczy znaleziono na stacji Białystok.

— **DOBRA GOSPODYNI** używa do gotowania, smażenia i pieczenia wyłącznie tłuszczu roślinnego smaczków „KUNEROLU”. 1462

— **Dawóz.** Wczoraj przybyły do miasta 5 wagony towarów kolonialnych, 3 wagony maki, 2 wagony win i wodek i 1 wagon papieru.

— **Skutki anarchii endemickiej** doja się dobitnie odczuwać. Dolar kosztuje już 10000 marek, a artykuły pierwszej potrzeby wskutek tego znowu poszły w górę.

— **Kradzież na ulicy.** Przecho-dzącej ul. Lipową Z. Bartkowskiej skradziono chusteczkę z 25000 mk.

— **Jeszcze o kradzieży drutu telefonicznego.** Wskutek lakonicznej stylizacji notatek w kronice policyjnej zachodzą częstokroć pewną niedokładności. Ostatnio np. pojawiła się wzmianka o kradzieży drutu na szkodę A. Artemowicza. Tymczasem sprawa przedstawia się o tyle inaczej, że poszkodowanym jest Skarb Państwa, a p. A. Artemowicz, technik w służbie telefonicznej, wykrył tylko sam fakt kradzieży tego drutu na linii Białystok-Czarna Wieś i ustalił szkodę w wysokości 115 tys. marek.

— **Co rozumiesz przy związku** kupców ukonstytuował się jak następuje: prezes — p. Orliński, wiceprezesi pp. Goldstejn i Epsztejn, sekretarz p. Cytron; członkowie komitetu: pp. Kaplan, Knyazyński, Litwin, Sokolski, Lewiński, Lichtenstejn, Beniaminowicz, Wejs Beloch Szacki, Bystron, Kalon, Burde, Bresler, Jasnowski, Panlanski i Frydman.

— **Pożar.** Przy ul. Lipowej 30 wybuchł pożar w masarni Irgana. Straz ogniowa pożar ugasiła.

— **Za kradzież węgla** aresztowano Fr. Cieślaka i J. Kryńskiego.

— **Za kradzież czekolady** na dworcu aresztowano W. Daniłowicza.

Ze świata ekranu. DWIE SIEROTY

Rodzina de Vaudreyów należała do szlachty. Młoda arystokratka, idąc za popędem serca, wyszła w tajemnicy za mąż za zwyczajnego mieszczanina, ale krewną wyrył ten małżeństwo i obmścił go krwawo. Chcąc zatrzeć ślady dyshonoru, jaki mógłby spaść na ród de Vaudreyów, wyrwał z rąk młodej matki nowonarodzone dziecko. Była to dziewczynka; podłożono ją pod kościółek Notre Dame, gdzie znalazł ją biedny wyrobnik Jan Girard. W ten sposób Luiza została przybrana siostrą Henryki Girard. Z czasem obie dziewczynki zostały osierocone, na domiar nieszczęścia biedna Luiza oślepa. Obie wybrały się tedy do Paryża w nadziei, że znajdą lekarza, który przywróci jej wzrok. Tymczasem matka Luizy została hrabiną de Linteres. Po przybyciu do Paryża Henrykę na rozkaz rozpustnego

Kronika Grodzie